

Jesienna zaduma – Elżbieta Adamiak

Nic nie mam zdmuchnęła mnie ta jesień całkiem
Nawet nie wiem jak tam sprawy za lasem
Rano wstaję poemat chwałę biore się za słowo jak za chleb
Rzeczywiście tak jak księżyc ludzie znają mnie
Tylko z jednej - jesiennej strony
Rzeczywiście tak jak księżyc ludzie znają mnie
Tylko z jednej- jesiennej strony
Rzeczywiście tak jak księżyc ludzie znają mnie
Tylko z jednej- jesiennej strony
Nic nie mam tylko z daszkiem nieba zamysłony kaszkiet
Nie zważam na mody byle jakie
Piszę wyłącznie piszę wyłącznie uczuc starym drapakiem
Rzeczywiście tak jak księżyc ludzie znają mnie
Tylko z jednej- jesiennej strony
Rzeczywiście tak jak księżyc ludzie znają mnie
Tylko z jednej - jesiennej strony
Rzeczywiście tak jak księżyc ludzie znają mnie
Tylko z jednej- jesiennej strony



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych